

Polska a ziemie ruskie za dynastii Piastów

Autor tekstu: **Bartłomiej Gajek**

Historia Polski zaczyna się od ziem gnieźnieńskich, na których zamieszkiwało nieznanne z nazwy plemię. W pamiętnym roku 966 pierwszy historyczny władca Polski — Mieszko I, przyjął chrzest. Tym samym zapoczątkował w nowo powstałym kraju religię chrześcijańską. Odszedł od wiary pogańskiej, przez co zdobył przychylność papieża. Mieszko I, jak i jego następcy prowadzili wojny, próbując rozszerzyć granice kraju (największe granice państwo polskie osiągnęło za panowania Bolesława Chrobrego — następcę Mieszka I — który zajął Miłsko, Łużyce, Grody Czerwieńskie, Pomorze, Morawy i Słowację). Królowie popadali w konflikty zbrojeniowe z Niemcami, Czechami, plemionami między Odrą a Łabą i Rusią Kijowską.

Kiedy w Polsce panuje dynastia Piastów, u naszych ówczesnych wschodnich sąsiadów, czyli na Rusi Kijowskiej, panuje dynastia Rurykowiczów. Za założyciela dynastii Rurykowiczów uchodzi książę Ruryk, który wedle jednej z historii, miał przybyć z trzema braćmi w 862 roku, z zamorskiego kraju i zamieszkać w Nowogrodzie, a jego bracia w innych grodach. Z kolei inna historia mówi o wybudowaniu Nowogrodu po śmierci swych braci [1]. Po jego śmierci, władzę obejmuje Igor, jego syn. Polityka następcy Ruryka zakładała umocnienie władzy nad podbitymi plemionami. Kolejnym władcą staje się Światosław, który poszerzał swe terytoria o ziemie wzdłuż Oki i Wołgi. Za jego panowania, Ruś zajęła ważne szlaki handlowe, prowadzące na Kaukaz. Jego następcą zostaje Włodzimierz I Wielki, który zdobył Kijów i podejmował zwycięskie wyprawy przeciwko Bułgarom. Włodzimierz I Wielki przyjął chrześcijaństwo w roku 988 [2]. Dochodząc do sedna, chciałem przybliżyć czytelnikowi, że oba Państwa przyjęły chrześcijaństwo w dość podobnym czasie, co na pewno pomogło w nawiązywaniu dynastycznych kontaktów Piastów z książętami ruskimi. Te dwa państwa w przyszłości będą popadały w konflikty między sobą, oba również będą ze sobą współpracować.

Kontakty państwa Mieszka I z Rusią Kijowską zaczęły się dosyć późno. Nie dziwny się, gdyż książę polski zajmował się ekspansją bardziej na północ oraz na zachód i dopiero opanowanie terytorium Lędzian, którzy znajdowali się pod wpływami politycznymi Rusi, mogło doprowadzić do bezpośrednich kontaktów pomiędzy dynastiami. Ruś Kijowska za czasów panowania Mieszka I była najpotężniejszym z państw słowiańskich, a Kijów najważniejszym ośrodkiem kultury i władzy dynastii Rurykowiczów [3]. Stosunki z owym państwem nie układały się najlepiej. Za przykład może posłużyć najazd Rusinów w 981 roku, podczas którego od naszego państwa zostały oderwane Grody Czerwieńskie (ziemie pomiędzy Bugiem a Wieprzem, wokół grodu Czerwień). Mieszko traci zatem na rzecz Rusi Kijowskiej Grody Czerwieńskie. Jego następcą — Bolesław Chrobry — będzie chciał je odzyskać i trwale podporządkować swemu państwu. Główną intencją Chrobrego było dążenie do zerwania sojuszy pomiędzy Niemcami a Rusią.

Na początku panowania następcy pierwszego króla Polski, stosunki z Rusią układały się pomyślnie. Doszło nawet do zawarcia małżeństwa pomiędzy córką Bolesława Chrobrego a Światopełkiem, synem Włodzimierza I Wielkiego. Relacje pogorszyły się diametralnie w roku 1013, kiedy Bolesław poparł Światopełka, knującego spisek przeciw swemu ojcu. Po śmierci księcia kijowskiego, Światopełk zajął jego miejsce, choć nie na długo. Zaraz potem na tron zasiadł jego brat — Jarosław Mądry. Na wieść o tym, władca Polski wyruszył zbrojnie na Kijów, by wprowadzić na tron swego zięcia — Światopełka [4]. Wspomagał go Henryk II, władca niemiecki. Udało się przywrócić na tron brata Jarosława Mądrego, choć Chrobry musiał wrócić do kraju, gdyż wywiązało się przeciwko niemu powstanie ludowe. Thietmar, biskup mersebusrki i kronikarz, tak pisze na temat pobytu Bolesława Chrobrego w Kijowie: „Opuszczony przez swego władcę, który uciekł, Kijów przyjął w dniu 14 sierpnia Bolesława oraz wygnanego od dawna księcia Światopełka, który pozyskał sobie ten kraj, wykorzystując strach przed naszymi. [5]” Z powyższego tekstu wynika, że nie trzeba było szturmować Kijowa. Mieszkańcy przyjęli do wiadomości, że na tronie będzie zasiadać Światopełk. Thietmar wspomina też o gościnnym przyjęciu Chrobrego i Światopełka przy murach miasta: „Kiedy wkraczali do miasta, tamtejszy arcybiskup, powitał ich uroczystie z relikwiami świętych(...) [6]”.

Jakie plany Chrobry miał względem Rusi? Niewątpliwie chciał tam uzyskać większe wpływy, choć z pewnością nie myślał o podporządkowaniu tego terenu Rusi młodemu państwu polskiemu. Stąd też jego usilne starania o to, by na tronie ruskim zasiadał jego zięć. Sukcesem okazało się to, iż Chrobry, podczas powrotu do kraju, zdołał odbić Grody Czerwieńskie.

Kolejny władca Polski, Mieszko II Lambert, również podejmował, a raczej został zmuszony do

podjęcia, kwestii polityki wschodniej, ruskiej. Prowadził zażartą walkę z Jarosławem Mądrym w czasie rywalizacji o władzę w kraju ze swym bratem Bezprymem. Jarosław drugi raz zrzucił z tronu ruskiego swego brata, i sam na nim zasiadł. W 1030 r. książę kijowski zajął Bełz, a bracia Mieszka II, Otton i Bezprym, zawiązali przeciwko niemu koalicję z Niemcami i Rusią. Ich ofensywa uderzyła we władzę królewską Mieszka, powodując jej upadek. Od naszego państwa odpadły: Miłsko, Łużyce i Grody Czerwieńskie [7]. Mieszko II Lambert uciekł z kraju, a jego miejsce zajął Bezprym, który zapewne przejął władzę dzięki pomocy Jarosława, ale tego nie wiadomo. Wiemy natomiast, że Bezprym władał okrutnie, gardząc elitami, które opowiadały się za poprzednim królem. Został zamordowany, prawdopodobnie z inicjatywy swych braci, którzy zauważyli tyraństwo swego brata.

Kolejnym władcą Polski był Kazimierz I Odnowiciel. Co ciekawe, cesarz niemiecki Henryk III i Jarosław Mądry, pomogli mu powrócić na ziemie polskie z wygnania, spowodowanego kolejnymi zamieszkami wewnętrznymi. Nie obyło się również bez pomocy armii Jarosława, dzięki której w 1047 roku Odnowiciel przyłączył Mazowsze, podporządkował sobie Pomorze i w roku 1050 zdobył Śląsk. Wcześniej odzyskał Wielkopolskę i Małopolskę z Krakowem. Dobre stosunki z Rusią zostały wzmocnione poprzez ślub Kazimierza Odnowiciela z księżniczką ruską - Marią Dobroniegą [8].

Po śmierci Jarosława Mądrego Ruś uległa rozbiciu dzielnicowemu. W tym czasie na ziemiach polskich władał Bolesław II Śmiały zwany Szczodrym. Jego polityka zagraniczna względem Rusi była zgoła odmienna od polityki prowadzonej przez swojego ojca. Król polski wykorzystał zamieszanie panujące u wschodnich sąsiadów i wyruszył zbrojnie na Ruś Kijowską w roku 1073 i 1077. Po raz kolejny Grody Czerwieńskie zostały zdobyte przez Polaków. Bolesławowi Śmiałemu udaje się złupić Kijów. W tych czasach, Ruś „oddawała się” pod zwierzchnictwo Stolicy Apostolskiej, gdyż dochodziło tam często do kłótni o władzę [9].

Następnym władcą, który miał jakiegokolwiek stosunki z Rusią, był Bolesław Krzywousty. Wszedł on w sojusz z Rusią poprzez zawarcie związku małżeńskiego z córką księcia kijowskiego. To właśnie dzięki temu, udało mu się zażegnać na pewien czas, zagrożenie czyhające za wschodnią granicą.

W wyniku testamentu Bolesława Krzywoustego z 1138 roku, w Polsce nastąpiło to samo, co spotkało Ruś za panowania Bolesława Śmiałego — rozbicie dzielnicowe. Jak wyglądała polityka ruska polskich książąt dzielnicowych? Kazimierz Sprawiedliwy, najmłodszy syn Bolesława Krzywoustego, zaangażował się w wewnętrzne konflikty na Rusi. Wydał on nieznaną z imienia córkę za księcia Wsiewołoda z rodziny Olegowiczów (władają wówczas Kijowem). Rodzina ta rywalizowała z rodziną Monomachowiczów [10]. Kazimierz w roku 1180 pomyślnie interweniował w sporze między książętami z Brześcia a księciem panującym w Mińsku. Wspomagał Leszka Bolesławowica w walkach przeciwko księciu mińskiemu. Bił się pod Brześciem, by przywrócić tron swemu siostrzeńcowi, który jednak został zamordowany. Kazimierz osadził zatem w Brześciu brata zamordowanego, księcia Romana, który był wiernym sojusznikiem wuja (wychował się w Krakowie). W wyniku tego układu, Kazimierz rozciągnął swe wpływy na księstwo brzesko-włodzimierskie. Książę Roman wykorzystał sytuację i opanował tron halicki. Ubiegał się o niego również Włodzimierz, starszy brat Olega, który z kolei był synem zmarłego księcia halickiego — Jarosława Ośmiomysła [11]. Tym samym rozpoczęły się walki o sukcesję, które przerwał Roman. Wspomniany już Włodzimierz udał się na Węgry i poprosił o pomoc króla Belę III. Tym sposobem, rozpoczęła się rywalizacja polsko-węgierska o wpływy na Rusi Halicko-Włodzimierskiej.

Król węgierski wykorzystał okazję najlepiej jak mógł, gdyż na tron w Haliczu, wprowadził nie wygnanego księcia, lecz swojego syna Andrzeja II. Natomiast Włodzimierza uwięził na Węgrzech. Książę Roman szukał w tym samym czasie pomocy u swego wuja, Kazimierza Sprawiedliwego, lecz podjęcie jakichkolwiek działań oznaczałoby rozpoczęcie wojny z Węgrami. Kazimierz nie chciał również niezadowolenia wśród rycerstwa małopolskiego, więc zrezygnował z pomocy, o którą prosił go książę Roman. Tymczasem Włodzimierzowi udało się uciec z niewoli węgierskiej i skierował się do cesarza Fryderyka Barbarossy. Włodzimierz uznał zwierzchność Fryderyka i zobowiązał się do płacenia trybutu. Cesarz stwierdził, iż władzę księciu halickiemu miał przywrócić władca Polski — Kazimierz Sprawiedliwy, który podjął zbrojną interwencję. Oczywiście zaostrzyło to stosunki z Węgrami, co spowodowało usunięcie Kazimierza Sprawiedliwego, a wstąpienie na tron w Małopolsce Mieszka Starego. Powracający z wyprawy Kazimierz zdołał z pomocą rycerstwa i posiłków ruskich odzyskać władzę [12].

Po zjednoczeniu Polski przez Władysława Łokietka, dzięki małżeństwu jego córki, Elżbiety, z królem Węgier Karolem Andegaweńskim w dniu 6 lipca 1320 roku zostało zapoczątkowane przymierze polsko — węgierskie. Według Jana Dąbrowskiego, Łokietek wyruszył razem z Węgrami na Ruś po wygaśnięciu dynastii Romanowiczów [13]. Węgrom, jak i Polsce zależało na tym, by nie dopuścić do nadmiernego rozszerzania się wpływów Tatarów.

Sojusznikiem króla polskiego od roku 1325 stał się także książę litewski Giedymin. Przymierze zostało zawarte po raz kolejny małżeństwem pomiędzy córką władcy litewskiego, Aldoną, a Kazimierzem III Wielkim [14].

Polityka ruska odegrała niezmiernie ważną rolę w czasie panowania Kazimierza Wielkiego, ostatniego władcy z dynastii Piastów. Na II zjeździe w Wyszehradzie, w roku 1339, książę Bolesław Jerzy Trojdenowicz obiecał Kazimierzowi tron halicki w przypadku jego bezpotomnej śmierci. W zamian król Polski miał go wspierać w polityce wewnętrznej. Niedługo potem, książę umarł. Kazimierz ruszył na Ruś. Najpierw zajął Lwów, skąd zabrał ze skarbca kniaziowskiego łupy, wyprowadził ludność katolicką, po czym spaliwszy gród, wrócił do Polski. Walka o Ruś Halicko-Włodzimierską była o tyle ważna, że przez jej tereny przebiegał trakt handlowy łączący Morze Bałtyckie z Czarnym. W roku 1340 Kazimierz wyruszył na kolejną wyprawę w kierunku Rusi z zamiarem podporządkowania Polsce Rusi Halicko-Włodzimierskiej [15]. W tym samym czasie Kazimierz włączył do kraju ziemie sanocką. W 1349 roku król zorganizował kolejną ofensywę na Ruś. Wykorzystuje niedawną porażkę Litwy z Zakonem Krzyżackim, chciał się po prostu pozbyć przeciwników. Ofensywa zakończyła się pełnym sukcesem. Opanowano cały obszar księstwa Halicko-Włodzimierskiego. Litwini nie dali sobie spokoju z ziemiami ruskimi. Po wielu walkach, odzyskali Ruś Włodzimierską z wyjątkiem ziemi lwowskiej. W 1358 roku rozpoczęto rozmowy na temat zawarcia małżeństwa wnuka Kazimierza — Każka IV Słupskiego z Kenną, córką wielkiego księcia litewskiego Olgierda [16]. Takie małżeństwa dość mocno utwierdzały sojusze. W tym wypadku z Litwą. Jednak pokój ten nie trwał długo. Kazimierz odbył wówczas udaną wyprawę na Ruś, skutkiem czego było podpisanie pokoju przyznającego Polsce kolejne zdobycze.

Kazimierz chciał, by Kościół na Rusi nie był powiązany z innymi państwami, lecz służył sprawie Polski. W tym celu wysłał list do patriarchy konstantynopolskiego o odnowienie metropolii halickiej, która przestała istnieć w roku 1347. Dokonano tego rok po śmierci Kazimierza. Dążył również do podporządkowania arcybiskupowi gnieźnieńskiemu trzech biskupstw: chełmińskiego, włodzimierskiego i lwowskiego, przedsięwzięcie to nie zostało jednak zrealizowane [17].

Jeśli weźmiemy pod uwagę konflikty i współpracę z Rusią na przełomie wieków, to zauważymy, iż więcej było konfliktów niż sojuszy (najbardziej znane to małżeństwa członków rodzin królewskich Polski i Rusi). Zależało od zachłanności władców, jak i od możliwości danego kraju. Ruś toczyła wojny domowe, tzn. spory o koronę, co również ją osłabiało, ale czy musimy, my jako Polacy, szukać tak daleko? Nie. Wystarczy zerknąć na czas po Bolesławie Krzywoustym. Te same problemy. Więcej nas jednak dzieli z Rusią, niż łączy. Nie było państwa w średniowieczu, które nie chciałoby się wybić na wyżyny, być mocne i mieć ogromne połacie terenu. Szczególnie, jeśli mówimy o początkach średniowiecza, kiedy to państwa dopiero się tworzą. Czy Polska miała większą siłę uderzenia, większe możliwości? Zajmowaliśmy sporo terenów należących do ziemi ruskich, co znaczyło o potęgę naszego wojska, ale i Ruś nie mogła pogardzić swoim. Muszę podkreślić kwestię polityki wschodniej Kazimierza Wielkiego. To, co dokonał pozwoliło na przeniesienie środka ciężkości naszego kraju z Zachodu na Wschód. Prawdopodobnie, gdyby nie jego decyzje, to nie doszłoby do Unii z Litwą. W następnych latach, Polska nie będzie miała problemów z granicą zachodnią, lecz z południową i wschodnią. Katolicyzm na Rusi rozwijał się poprzez misje zakonów Dominikanów i Franciszkanów, gdyż zakony te cieszyły się względami Kazimierza Wielkiego. Król ten starał się, by podnieść dobrobyt miejscowej ludności, oraz połączyć te ziemie z Polską. Oprócz tego, na terenach ruskich, Kazimierz lokował miasta i wsie na prawie niemieckim, co na pewno przyczyniło się do ogólnego dobrobytu kraju. Sprawa ruska posiada jednak dość ważne znaczenie dla wewnętrznych dziejów Polski. Kapłani dostawali misję niesienia Dobrej Nowiny na wschód, przed rycerzami stawała szansa na urodzajną ziemię, a kupcy Polscy uzyskiwali nowe rynki i korzyści handlowe. Może gdyby nie niektórzy władcy na ziemiach polskich, jak np. Bezprym, to polityka zagraniczna i podboje wyglądałyby o wiele lepiej. Ale to tylko spekulacje, co by było gdyby. Zawsze takie pytania można zadawać, najlepiej do wydarzeń historycznych, lecz nie uzyskamy nigdy klarownej, jednej jedynej odpowiedzi.

Przypisy:

[1] S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s. 42-43.

[2] Tamże

[3] Tamże

[4] J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 1999, s. 166-177.

[5] Tamże

[6] Tamże

[7] M. Minalto, *Mieszko II Lambert*,

m.historia.gazeta.pl/historia/1,115630,6638032,Mieszko_II_Lambert.html [portal Gazeta.pl Historia, poświęcony biografiom, historii Polski i historii powszechnej.], 29 października 2012

[8] *Kazimierz Odnowiciel*, *Piastowie*, 29 października 2012

[9] pl.wikipedia.org/wiki/Bolesław_II_Szczodry#Stosunki_z_Rusi.C4.85 , 30 października 2012

[10] S. Szczur, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s 145.

[11] Tamże, s. 146.

[12] Tamże, s. 147.

[13] J. Dąbrowski, *Z czasów Łokietka. Studia nad stosunkami polsko-węgierskimi w XIV wieku*, cz. 1, T. XXXIV, 1916.

[14] pl.wikipedia.org/wiki/Władysław_I_Łokietek#Wyprawa_na_Ru.C5.9B_i_wojna_z_Brandenburgi.C4.85, 30 października 2012

[15] H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2002, s. 46-209.

[16] Tamże

[17] Tamże

Bartłomiej Gajek

Student historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Miłośnik książek, bluesa, mocnej kawy i dobrego samopoczucia. Autor opowiadań o różnej tematyce. (Na forum Racjonalisty Bartłomiej Gajek używa pseudonimu Mortimer.)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-06-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9038) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9038>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl